

Natalia Moskal, Trąbka

na łąkach wstaje wilgotna mgła
za lasem trąbka rozgłośnię gra
już konie wróciły do wody
odpocznij żołnierzu młody

życie jest ciężkie dola jest zła
za lasem trąbka żałośnię gra
niech mnie kto w ramionach tuli
bo jutro mam zginąć od kuli

nich mnie kto piesi
choćby we śbue
tak mi jest trudno
tak mi jest źle

zginąć z rąk wroga lub brata
tak ciężko kwitnące me lata

od rzeki wieje wilgotna mgła
za lasem trąbka rozgłośnię gra
coś skrada się szeptem od wody
odpoczniesz żołnierzu młody